

ECHO



59
(1065)

KRAKOWA

Rok IV. Kraków, wtorek 1 marca 1949 r.

SENSACYJNA KSIĄŻKA ANNABELLI BUCKAR, B. ZASTĘPCZYNI KIEROWNIKA BIURA INFORMACJI AMBASADY STANÓW ZJEDNOCZONYCH W MOSKWIE.

„Prawda o dyplomatach amerykańskich”

Urzednicy dyplomatyczni USA trudnią się zawodowo szpiegostwem I FABRYKUJĄ OSZCZERSTWA PRZECIWIW ZW. RADZIECKIEMU

MOSKWA (PAP).
W Moskwie ukazała się książka b. zastępczyni kierownika biura informacji ambasady Stanów Zjednoczonych w Moskwie Annabelli Buckar p. t. „Prawda o dyplomatach amerykańskich”.

Autorka, która w czasie wojny pracowała w wojskowym wywiadzie amerykańskim, do którego wstąpiła, by w ten sposób brać czynny udział w walce z hitlerowskimi Niemcami, podaje w swej książce szczegółowe charakterystyki kierowniczego aparatu wywiadu amerykańskiego.

Na czele wywiadu stał generał Donovan, jego współpracownikami byli pułkownik Baxton, Attarion Richardson — kuzyn Churohilla, Raymond Gast — właściciel reakcyjnego dziennika „New York Sun”, Bill Doward — syn milionera Melona, rosyjski białogwardziści i wielu innych.

Autorka stwierdza na podstawie własnych obserwacji, iż w czasie wojny kierownicy wywiadu amerykańskiego nadużywając sojusznich stosunków ze Związkiem Radzieckim — nasyłali do ZSRR swych szpiegów i wywiadowców, którzy pełnili funkcje radców i sekretarzy ambasady amerykańskiej lub pracowali w amerykańskiej misji wojskowej. Szpiegzy występowali również jako korespondenci amerykańskich dzienników i towarzyszyli radcom.

Charakterystyczne, iż w czasie wojny przeciwko hitleryzmowi największym oddziałem wywiadu amerykańskiego był t. zw. „oddział rosyjski”, na czele którego stał prof. Robinson. Wydział ten zajmował się zbieraniem jak najbardziej szczegółowych informacji szpiegowskich, dotyczących ZSRR zarówno w dziedzinie przemysłu wojennego, jak transportu i t. d.

Gniazdem tej roboty była ambasada USA w Moskwie.

Całej tej kłacie przewodził stary dygnitarz Departamentu Stanu Henderson, który w swoim czasie został wysłany do ZSRR w celu zorganizowania ambasady amerykańskiej w Moskwie. Jako pracownika dobrał sobie zaczętych wrogów Związku Radzieckiego. Najbliższym współpracownikiem Hendersona był George Konnanth, który wprowadził kiepsko władając językiem rosyjskim, lecz zna doskonale niemiecki. Nic w tym zresztą dziwnego, ponieważ „studował Rosję” we wschodnio-europejskim insytywacie w Berlinie, w słynnej szkole szpiegów niemieckich, których hitlerowcy wysyłał na robotę wywiadowczą do ZSRR. Po przybyciu do Moskwy w roku 1934 Konnanth nadal utrzymywał ścisły kontakt ze swymi nauczycielami z wywiadu niemieckiego, a jego przyjaciółmi byli pracownicy ambasady hitlerowskiej w Moskwie, Konnanth, który od 1944 roku pełnił funkcję radcy ambasady amerykańskiej w Moskwie, zasypywał Departament Stanu depeszami pełnymi oszczerczych wiadomości: na temat polityki ZSRR i rzeczywistości radzieckiej sugerował ci, iż Stany Zjednoczone winny zerwać Układy Teherańskie, Jafańskie i Poczdańskie. Depesze i raporty Konnantha były wysoko oceniane przez ówczesnego sekretarza Departamentu Stanu Byrnasa, i sz-

skie kontakty z pracownikami ambasady niemieckiej w Moskwie i nie ulega wątpliwości, że służył im cennymi informacjami.

„Tak więc — pisze autorka — organizacja wywiadowcza przekształciła się pod kierownictwem Donovana i jego przyjaciół z Wall Street w gniazdo reakcji, przygotowującej kadry dla szpiegowskiej dywersyjnej roboty przeciwko ZSRR”.

Najbliższym współpracownikiem gen. Smitha jest radca ambasady Durbrow, który w swych raportach do Waszyngtonu podaje tylko te wiadomości, które odpowiadają jego polityce, tj. wiadomości oszczercze. Inni pracownicy ambasady amerykańskiej orientują się już jak pisać raporty, by je aprobował Durbrow. Wiedzą oni, że raport nie zawierający wypadków antyradzieckich nie zyska aprobaty Durbrowa i nie zostanie wysłany do Waszyngtonu.

W dalszym ciągu Annabella Buckar stwierdza, iż niejednokrotnie oglądała szifrowane dyrektywy telegraficzne z Waszyngtonu z podpisem sekretarza Stanu, w których zalecano ambasadzie amerykańskiej w Moskwie przesyłanie tendencyjnych wiadomości: potrzebnych dla wykorzystania w antyradzieckiej propagandzie.

Interesująca jest również osobistość sekretarza ambasady USA w Moskwie Friedricha Reinhardta, o którym autorka pisze, że jego ideałami są „kulturalni Niemcy”. Reinhardt nawet w latach 1940—41, w okresie gdy stosunki amerykańsko-niemieckie były wyraźnie wrogie, utrzymywał serdeczne przyjaźniel-

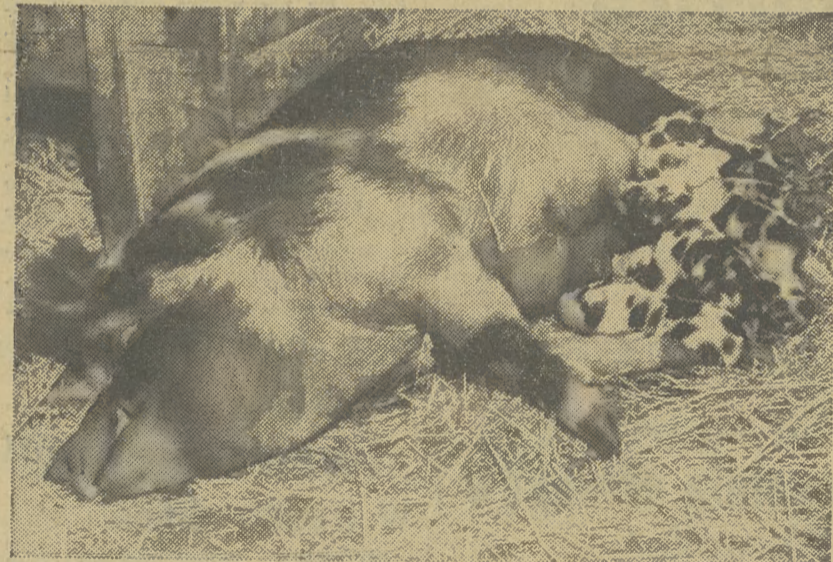
Niecierpliwi czytelnicy!

Ze względów technicznych powieść rysunkowa p. l.

„Gniazdo występku” ukaże się dopiero JUTRO Kupujcie zatem od jutra regularnie „ECHO”

skie kontakty z pracownikami ambasady niemieckiej w Moskwie i nie ulega wątpliwości, że służył im cennymi informacjami.

To jest też akcja „H”



Popatrzcie na tę rasową maciorę, karmiącą małe prosiaki. Ile będzie z tego słoniny i szynki. — W ramach akcji „H” bowiem szczególną uwagę zwraca się na propagowanie hodowli bydła i trzody rasowej, jako dającej więcej tłuszczu i mięsa.

GHŁOPI POLSCY bratają się z przodownikami kolchozów ukraińskich

MOSKWA (PAP). W dniu 27 bm. w Kijowie w sali obrad Rady Najwyższej USRR odbyło się spotkanie członków obu polskich delegacji chłopskich, wracającej do Polski i świeżo przybyłej z Polski z przodownikami rolnictwa ukraińskiego.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele rządu ukraińskiego z premerem Korotzenko na czele, członkowie Biura Politycznego KC UKP(b) z sekretarzem Chruszczowem na czele, liczni przedstawiciele świata kulturalnego w tej liczbie Aleksander Korniejczuk i inni.

Podczas spotkania serdecznie witana przez zebranych Wanda Wasilewska wygłosiła obszernie przemówienie.

W d. 28 bm. 165-osobowa delegacja chłopów polskich rozpoczyna zwiedzanie kolchozów, położonych na terenie 7 obwodów Ukrainy.

Nowa olbrzymia obniżka cen w ZSRR da ludności 71 miliardów rubli

MOSKWA, 1 marca (PAP). Ogłoszono urzędowy komunikat o dalszej obniżce cen artykułów powszechnego użytku na terenie Związku Radzieckiego.

Chleb, mąka, kasze i artykuły mączne potaniały o 10%; zboże na pasze, otręby — o 20%; siano o 30%; mięso, wędliny i konserwy mięsne o 10%; ryba i przetwory rybne o 10%.

Artykuły konfekcyjne, wełniane o

12%, jedwabne o 15%, nici o 15%, obuwie o 15%, kapelusze i czapki o 15%, futra o 10%.

Wyroby galanterijne o 10%, przybory elektryczne o 10%, artykuły rymarskie o 20%, cement o 30%, motocykle o 15%, rowery o 20%, radioodbiorniki o 20%, pianina akordeony, harmonie o 20%, patefony o 30%, zegarki o 30%, artykuły jubilerskie o 20%.

Maszyny do pisania o 20%, aparaty fotograficzne i okulary o 10%, aparaty telewizyjne o 20%.

W związku z dalszym rozwojem gospodarki narodowej w ZSRR, wzrostem produkcji towarów masowego spożycia i osiągnięciami w dziedzinie obniżki kosztów własnych produkcji w drugiej połowie 1948 r. powstała możliwość nowej obniżki cen. Rada Ministrów ZSRR i CK WKP(b) postanowiły dokonać tej obniżki, która zapoczątkowana była częściowo w 1948 r. oraz zrealizować ją całkowicie 1 marca 1949 r. Nowa obniżka doprowadzi do potaniaenia towarów w państwowym sektorze handlu detalicznego co najmniej o 48 miliardów rubli w stosunku rocznym. Ta strata dla budżetu państwowego, stanowiąca czysty zysk ludności, powinna być pokryta i niewątpliwie będzie pokryta przez rząd za pomocą posunięć ekonomicznych, bez względu na trudności, jakie trzeba będzie przezwyciężyć.

Jeśli uwzględnimy okoliczność, że obniżka ta wywoła natychmiastowy spadek cen w sektorze spółdzielczym i kolchozowym, musimy stwierdzić, że wskutek tego ludność zyska nie mniej niż 23 miliardy rubli. Tak więc na nowej obniżce cen we wszystkich sektorach w obecnym drugim etapie ludność zyska w ciągu roku ogółem około 71 miliardów rubli. Oznacza to, że podniesie się znowu znacznie siła nabywcza rubla i poprawi się jego kurs w porównaniu z kursami walut zagranicznych. Wzmocni poważnie realna siła zarobkowa robotników i inteligencji oraz obniży się wydatki chłobów na zakup towarów przemysłowych.

Czołgi policji włoskiej zaatakowały manifestację b. partyzantów

RZYM. Na obszarze całych Włoch odbywają się wiece protestacyjne, zorganizowane z inicjatywy związku partyzantów włoskich z powodu zwolnienia przestępcy wojennego Borghese.

W rezolucjach uchwalonych na tych wiecech podkreśla się, że zwalnając przestępców wojennych rząd włoski wzmagając jednocześnie represje przeciwko elementom postępowym, w tej liczbie przeciwko członkom związku partyzantów.

Wiece w Rzymie zgromadziły przeszło 15 tys. b. uczestników ruchu oporu. Z obszernym przemówieniem wystąpił na wiecu jeden z najwybitniejszych działaczy ruchu partyzanckiego we Włoszech Bolotini. Stwierdził on m. in. konieczność zjednoczenia sił postępowych w obronnie zdobycy, wywalczonych przez partyzantów.

Wiece w Rzymie zgromadziły przeszło 15 tys. b. uczestników ruchu oporu. Z obszernym przemówieniem wystąpił na wiecu jeden z najwybitniejszych działaczy ruchu partyzanckiego we Włoszech Bolotini. Stwierdził on m. in. konieczność zjednoczenia sił postępowych w obronnie zdobycy, wywalczonych przez partyzantów.

W związku z wiecem policja zmobilizowała wszystkie oddziały w Rzymie. Oddziały te uzbrojone w karabiny maszynowe i wspierane przez czołgi, okrążyły plac, na którym odbywał się wiec.

Brytyjska Partia Komunistyczna odpowiada podżegaczom wojennym

LONDYN (PAP). W końcowym przemówieniu na rozszerzonym plenum Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Partii Komunistycznej sekretarz generalny partii Harry Pollitt poruszył kwestie prowokacyjnych pytań, stawianych ostatnio przywódcą partii komunistycznych na Zachodzie, przy czym oświadczył:

„Jeżeli prowokatorzy zapytają nas, co uczynią komunisty brytyjscy w wypadku imperialistycznej wojny agresywnej przeciwko Związkowi Radzieckiemu, odpowiemy im w podobny sposób, jak to uczynił Ernest Bevin w roku 1920, a mianowicie, że będziemy organizowali strajki i komitety akcji, by przeskodzić prowadzeniu takiej wojny.”

W tym roku jedna tylko fabryka polska wyprodukuje 65.000 radioaparatów

Dołnośćaska fabryka odbiorników, która w r. 1948 wykonała 19 tys. odbiorników, przeważnie z części zakupionych za granicą, w roku bieżącym wyprodukuje ma 65 tys. odbiorników, w tym 40 tys. sztuk nowego typu tzw. „Pionier U 2”. Będą one już wykonane całkowicie z części wyrobionych w kraju.

Nowy model radioodbiornika, który przewyższa swą jakością aparaty zagraniczne tej samej klasy, wykonany został przez profesora Politechniki Wrocławskiej, inż. Rotkiewicza.

Produkcja tych aparatów rozpoczęła się w lipcu br. W związku z tym, fabryka uruchomiła obecnie szereg nowych działów produkcji, jak np. przetłaczniików falowych, kondensatorów itp.

Praga obejrzy arcydzieła po'kiego malarstwa

W ramach Tygodnia Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej, otwarta zostanie dnia 7-go marca wystawa retrospektywna malarstwa polskiego.

Na wystawie reprezentowane będą malarstwo polskie od początku XIX w. aż do najnowszego okresu, przy czym obejmie ona prace wyłącznie artystów niezwykłych.

Wystawionych będzie 75 obrazów. Reperzentowane będą prace: A. Bonnańskiego, A. Brodeckiego, J. Chodowickiego, T. Czyżewskiego, J. Fałata, A. i M. Gierymskich, A. Grottgera, F. Kostrowskiego, A. Kotsisa, K. Krzyżanowskiego, W. Maleckiego, J. Malczewskiego, T. Małowskiego, S. Masłowskiego, J. Matejki, P. Michałowickiego, J. Pankiewicza, W. Podkowińskiego, R. Rodakowskiego, W. Siewińskiego, J. Stanisławskiego, J. Szymanowskiego, Z. Waliszewskiego, L. Wyczółkowskiego, W. Wojtkiewicza, S. Wyspiańskiego.

Po zamknięciu wystawy retrospektywnej malarstwa polskiego w Pradze, zostanie ona przewieziona do Berlina a następnie do Londynu.

Co pisze PRASA ZAGRANICZNA

Francuska Generalna Konfederacja Pracy (CGT) potępia na łamach wydawanego przez siebie pisma „Le Peuple”, zamiar zawarcia francusko-włoskiej unii celnej. Unia ta zdaniem CGT doprowadziłaby bowiem do obniżenia stopy życiowej robotników w obydwu krajach, oraz ułatwi penetrację amerykańskich towarów i kapitałów do Francji i Włoch.

Projektowany układ przewiduje zawarcie unii celnej pomiędzy obu krajami w ciągu jednego roku. Calkowicie zaś zjednoczenie gospodarki Francji i Włoch winno nastąpić stopniowo na przestrzeni sześciu lat. Poza tym projektuje się powołanie do życia francusko-włoskiej Rady do Spraw Unii Celnej, do której należałoby opracowywanie środków, mających na celu realizację unii gospodarczej przy czym ostateczny wybór tych metod pozostawiono by do decyzji rządów obu krajów.

Komitet Wykonawczy CGT potępia te zamiary, jako posiadające charakter „polityczny i reakcyjny”, oraz jako stanowiące „ważny etap w wykonywaniu Planu Marshalla”.

CGT wzywa na łamach „Le Peuple” do współpracy gospodarczej, która zapewniłaby suwerenność zarówno Francji jak i Włochom. Przygotowywany obecnie plan, organizacja związkowa robotników francuskich traktuje, jako środek do większej kartelizacji francuskiego i włoskiego przemysłu oraz uważa, że będzie on służył do zamaskowania coraz bardziej szerzącego się w krajach marshallowskich bezrobocia.

Omawiając tę część planu, w której reakcyjne rządy Rzymu i Paryża wzywają do wzmożenia wysiłków w kierunku stworzenia możliwości pracy włoskim robotnikom, zdecydowanym na emigrację, dziennik „Le Peuple” wypunktował niebezpieczeństwo, grożące 3 milionom włoskich bezrobotnych, którzy zostaną zaprowadzeni do robót we Francji. „Le Peuple” wzywa do solidarności między związkami zawodowymi obu krajów, celem zwalczania usiłowań, zmierzających do podporządkowania klasy robotniczej interesom międzynarodowych karteli.

Haile Sellassie contra Sforza

LONDYN (P). Z Addis Abbeby donosi Agencja Reutersa, że cesarz Abisynii — Haile Sellassie — zaprotestował przeciwko konkluzjom ostatecznego sprawozdania włoskiego ministra spraw zagranicznych Sforzy w sprawie przyszłości b. kolonii włoskich.

Minister Sforza oświadczył, że Somalia ma wrócić do Włoch z tytułu zarządu powierniczego, że rozwiązanie problemu Trypolitanii staje się możliwe i że głównym zagadnieniem pozostaje Erytrea.

W oświadczeniu tym Haile Sellassie widzi lekceważenie postulatów Abisynii i przypomina, że w swoim czasie Abisynia otrzymała w ONZ obywatelstwo wzięcia pod uwagę jej żywotnych interesów.

Kalkulacja Franciszka Kawy

Kawę Franciszka spotkałmy przypadkiem na drodze. Prowadził na sznurze dorodnego cielaka, który przestraszywszy się naszego samochodu — szarpał się i wyrwał.

— Kupiście go dopiero? — spytałyśmy ob. Kawę.

— Nie... sprzedać właśnie na punkt, prowadzę —

— Spęd u was dzisiaj...? To w Piotrowiczkach, ot tam, gdzie tyle ludzi — W Piotrowiczkach na rozległym placu, zebrało się sporo chłopów z okolicznych gromad. Opodal za nowo wzniesioną barierą stały krowy, cielęta i świnię, przyprowadzone na sprzedaż. Punktem, który najbardziej przykuwał uwagę zebranych, była duża waga, na której stała tłusta świnię. Delegat Gminnej Spółdzielni S. Ch. przesunął na podziękowanie ciężarek, potem zwrócił się do gospodarza. — No Kolbas, gra?

Kolbas przyjrzał się wadze i uśmiechnął się — a mówili draniowi, że ponad 100 kg.

— To znaczy komu?

Nowy Rok w sercu Chin

Huk tysięcy petard, dźwięk gongów i procesje bonzów mimo niepokojącej sytuacji na rynku pieniężnym

Hankow, 30 stycznia 1949 r.

Chińska Armia Ludowa przed dwoma tygodniami zajęła Tientsin. Prawie bez walki. Było trochę strzelaniny pod masłem. Peiping (Pekin) padł w parę dni później. Nacjonalści zaniechali dalszej walki, a generał Fu-Tso-Jen wycofał się z miasta. Jako pamiątka pozostały pnie po wyrębieniu drzew w parku Świątyni Nieba. Drzewo poszło na opał, ponieważ kopalnie węgla w Ka'lau (pod Pek'nem) już od dłuższego czasu znajdowały się w rękach przeciwników. Teraz w Tientsinie i Pekinie panuje spokój.

Na południu sprawy przedstawiają się nieco inaczej. Armia Ludowa przekroczyła rzekę Yangtse pod Pukow. Rzeczna komunikacja między Hankow a Szanghajem została przerwana, linie lotnicze funkcjonują nadal. W samym Hankow zgromadzonych jest ok. 120 tys. żołnierzy armii Kuomintangu pod dowództwem gen. Pai Chung Hsi. Czy armia ta będzie walczyć? Nie wiemy. Krają pogłoski, iż Pai Chung Hsi nosi się z zamiarem nawiązania przyjacielskich rozmów z dowództwem Armii Ludowej.

Sytuacja wojskowa odbiła się na cenach. Ceny „skoczyły” przed samym chińskim nowym rokiem (29 stycznia). Za 1 dolar USA płacić dziś trzeba przeszło 400 t. zw. dolarów złotych (są to jednak monety papierowe). Za dolar chiński — srebrny pięci się obecnie przelicza 200 dolarów złotych. Ale srebra nikt nie chce sprzedawać. Za 10 dolarów USA otrzymuje się 12 srebrnych dolarów chińskich (w kruszcu).

Mimo tej niepokojącej sytuacji na rynku pieniężnym, chiński nowy rok obchodzony był wielce uroczysto, przy grzmiącym huku tysięcy małych petard.

Już od paru tygodni sprzedają uliczni handlarze Hankow księżycowe kalendarze o barwnych okładkach

POLSKA tarcica ceniona na rynku brytyjskim

GDYNIA. Brytyjski statek S/S „Tulle Croste” wypłynął w dniu 23 bm z ładunkiem polskiej tarcicy eksportowanej do Anglii. Tym samym zakończono zostało wykonanie pierwszego powojennego kontraktu na dostawę polskiej tarcicy do Anglii. Polska tarcica zyskała sobie wysoką opinię u brytyjskich odbiorców.

Sąd austriacki uwalnia członków „Werwolfu”

WIEN (PAP). W Grazu zakończył się proces przeciwko grupie hitlerowców, którzy zamierzali utworzyć nielegalne oddziały wojskowe oraz zajmowali się propagandą faszystowską. Sąd wydał wyrok uwalniający.

z przepowiedniami na każdy dzień — feralny lub pomyślny. W sklepach zwisają z pułapów kwadratowe i grube woskowe świece z obrazkami bożków. Tu nabyć można czerwony papier oraz obrazki z wizerunkami bogów: Wrót i Kuchni. Tu nabywają Chińczycy długie patyczki z nawleczonymi czerwonymi i złotymi papierkami „szczęścia”. Restauracje i cukiernie sprzedają cukierki i suszone, chińskie owoce: „liczy” i „smocze oczy”. Owoce te ofiarowuje się gościom podczas noworocznych wizyt. Po ulicach miasta i w parku Chung-Szan uganiają się od paru dni grupki chłopków bijących w gongi. Głos tych gongów przypominać ma wszystkim o Nowym Roku.

W przeddzień Nowego Roku miasto trzęsło się od huku petard. Nazajutrz rozpoczęło się oficjalne składanie sobie wizyt. Ulice opustoszały, sklepy pozamykano. Wszystkie drzwi do sklepów pozalepiano czerwonymi paskami papieru z wypisanymi na nich życzeniami pomyślności. Jedynie kramiki sprzedające petardy są otwarte.

W szerokim czołnie przeprowadzają się przez rzekę. Po drugiej stronie rzeki Han, naprzeciw Hankow, leży miasteczko Hanyang. Raczej wioska niż miasteczko. O wąskich uliczkach i niskich domkach, okolona błotnistymi stawami. Droga wiedzie ku wyniosłemu pagórkowi, na zboczach którego rozłożył się stary, chiński cmentarz. Nieco dalej — pagoda. Na pierwszym dziedzińcu pagody snują się szare dymy kadzidel. Pobożni przybysze wróżą tu swe losy z małych patyczków, wymownych na czybił-trafil z kieszeni obszernych szat. Każdy taki patyczek ma numer, któremu odpowiada wróżba wydrukowana na kilku kartkach papieru, znajdująca się w posiadaniu odźwiernego świątyni.

W dalszym pawilonie 60 bonzów odprawia modły. Ubrani są w brzo-

325. 000 widzów obejrzało film „Iwan Pawłow” w trzech dniach

MOSKWA. Nowy radziecki film artystyczny poświęcony życiu i działalności słynnego fizjologa rosyjskiego, członka Akademii Nauk Iwana Pawłowa, cieszy się olbrzymim powodzeniem wśród publiczności radzieckiej. Film ten, który ukazał się na ekranach radzieckich przed trzema dniami, obejrzało już dotąd w Moskwie 325 tys. widzów.

— A ile dawał wam rzeźnik? Machnął ręką — dla rzeźnika to nie jest interes —

— Jak to?

— A no byczek tydzień dopiero na świecie.

Wolę mleko do spółdzielni odstawić, jak byczka karmić. Kawa jest zadowolony.

Na placu trwa handel w dalszym ciągu. Wagowy pracuje gorączkowo, co nie przeszkadza mu odpowiadać na moje pytania — 7 świń 5 krów, 7 cielaków, to do 10 godziny dopiero, na pewno do południa będzie więcej.

A dla rzeźników co zostawicie — przerywa małym, asteczkowym rzeźnikiem. Spółdzielnia wam odsprzeda — tłumaczy spokojnie wagowy.

Spółdzielnia — przedrzeźnia rzeźnik — uczciwie kupować już nie można co?

— Uczciwie bez wagi — dorzuca kłós z tłumy.

— A moja 80 kg waży, ho — przypomni Kolbas. Rzeźnik poczerwienił na twarzy i odszedł odprowadzony kłującym śmiechem chłopów.

Zal.

Muzyka Chopina platformą zblżenia narodów

MEKSYK (PAP). W Meksyku rozpoczęły się uroczystości szopenowskie. W ciągu trzech dni radio nadało pięć specjalnych audycji poświęconych Szopenowi. Podczas pierwszej audycji przemawiali: Natalia Drohojowska, żona posła R. P. w Meksyku oraz znany senator Ramos Millan. Poseł Drohojowski wygłosił przemówienie o Szopenie w specjalnym programie największej stacji krótkofalowej. Cała prasa poświęca wiele miejsca uroczystościom szopenowskim. W szkole imienia Curie Skłodowskiej odbyło się otwarcie biblioteki podarowanej przez polskie dzieci ze szkoły imienia Benito Juarez w Warszawie. Na otwarciu obecni byli przedstawiciele ministerstwa oświaty i wybitni meksykańscy działacze społeczni.

GRZMOTY i błyskawice na wybrzeżu

GDANSK. W dniu 25 bm. w godzinach popołudniowych przez Gdańsk i okolice przeszła krótka burza z grzmotami i z błyskawicami.

W ślad za Hitlerem handel niewolnikami kontynuuje w XX w. Departament Stanu USA

BERLIN. Na konferencji w sprawie ustalenia przyszłości przesiedleńców niemieckich, która odbyła się w ostatnią środę w Hamburgu, brytyjski gubernator Dolnej Saksonii, gen. Lingham, oświadczył, że 1/3 Niemców, przesiedlonych ze wschodniej Europy, musi wyemigrować. Konferencja odbyła się pod auspicjami niemieckiego kościo-

Policja irańska wykłwa oczy więźniom demokratom

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Tebrisy że terror policyjny w irańskim Azerbejdżanie zatacza coraz szersze kręgi.

Ostatnio policja aresztowała wiele osób, które nigdy nie miały nic wspólnego z działalnością polityczną. Wśród aresztowanych znajduje się m. in. znany artysta malarz Babajana. Podczas rewizji w mieszkaniu Babajana policja skonfiskowała utwory Puszkina, Gorkiego i innych pisarzy rosyjskich.

Osoby przybywające z miasta Maraga twierdzą, że w ciągu ostatnich dwóch dni wracono tam do wzięcia kilkadziesiąt osób. Policja bestialsko maltretuje aresztowanych, a jednemu z nich wykłuto oczy.

BEZCZELNOŚĆ i apetyty hitlerowców w Trizonii nie mają granic

BRUKSELA. Korespondent dziennika „Le Soir” donosi z Frankfurtu nad Menem, że koła rządzące w zachodnich Niemczech uważają, iż nadeszła odpowiednia chwila do wznowienia działalności byłych hitlerowców.

Korespondent podkreśla, że podczas gdy tysiące Niemców — ofiar wojny lub gestapo — pozbawione są nadal pracy byli hitlerowcy domagają się coraz bezczelniej przyjęcia na dawne ich stanowiska oraz wypłacenia im wszelkich odszkodowań.

Dziennik „Le Drapeau Rouge” komunikuje że znani niemieccy magnaci przemysłowi, którzy finansowali Hitlera — Krupp-Thyssen i Flick, otrzymali nominacje na członków specjalnego urzędu kontrolnego, któremu powierzono kierownictwo Zagłębia Ruhry.

ła Ewangelickiego, przy współudziale oficjalnych przedstawicieli W. Brytanii, St. Zjednoczonych i Francji, oraz w obecności delegata Administracji Planu Marshalla

Podczas konferencji zaznaczyła się wyraźnie niechęć przedstawicieli władz okupacyjnych i niemieckich do udzielenia przesiedleńcom jakiegokolwiek pomocy w kierunku otrzymania pracy na terenie Niemiec.

Plan emigracyjny, opracowany jest przez międzynarodową organizację uchodźczą (IRO), która — sądząc po jej dotychczasowych poczynaniach — ma zamiar zastosować wobec przesiedlonych robotników zasady pólniewolnictwa. Jako przykład służyć może traktowanie dziewcząt ukraińskich, wywiezionych do Kanady, gdzie były one zmuszone żyć w okropnych warunkach, mieszkając w barakach i były wynajmowane, jako bardzo tania siła robocza — przemysłowcom kanadyjskim.

Powstanie w kraju Kurdów odpowiedzią na terror w Iraku

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Bagdadu o nasileniu terrorku ze strony władz przeciwko elementom demokratycznym. Pomimo niesłychanych represji, w całym Iraku doszło do licznych antyrządowych demonstracji. Szczególne nasilenie tych demonstracji zanotowano w Bagdadzie

Policja iracka kontynuuje masowe aresztowania. Do poważnych wystąpień przeciwko obecnej probrityjskiej polityce rządu doszło w północnych rejonach kraju, zamieszkałych przez Kurdów, do których wystano regularne oddziały wojskowe. Rząd Iraku ogłosił dekret o przedłużeniu stanu wyjątkowego w kraju o dalsze trzy miesiące.

BEJRUT. Na adres poselstw irackich w Syrii i Libanie wpłynęły liczne telegramy protestacyjne przeciwko szalejącemu obecnie w Iraku terrorowi politycznemu.

Wolne niemieckie związki zawodowe członkiem ŚFZZ

PARYŻ (P). Sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillant zawiadomił rząd wolnych niemieckich związków zawodowych (strefa radziecka) że na mocy decyzji komitetu wykonawczego — wolne niemieckie związki zawodowe z dniem 1 stycznia br. przyjęte zostały w poczet członków ŚFZZ.

Marzec 1 Wtorek Albina Budziszlawa

Zwiedzajmy Kraków

Muzeum ciekawe, bogate i niezniszczone Założono je w 1858 roku

C'cha, spokojna, pełna drzew ulica Smoleńsk, — poważny, solidny gmach, — jasne wnętrza, atmosfera piękna panująca wokół, — to Muzeum Przemysłu Artystycznego.

Założył je w r. 1858 dr. A. Baraniecki, lekarz, przyrodnik, ofiarując swój 5-tysięczny zbiór eksponatów na użytek publiczny. W ciągu czterech lat muzeum rozrosło się czterokrotnie i rozwinęło żywą działalność w kierunku podniesienia wytwórczości pod względem technicznym i estetycznym. W tym celu zajęto się nie tylko konserwacją zabytków, ale i organizacją odczytów, kursów, wydawaniem broszur i podręczników oraz popularyzacja wyrobów wzorcowych przez wystawy i konkursy.

W czasie wojny Muzeum poniosło straty stosunkowo niewielkie, uratowało szczęśliwie niemal w całości bibliotekę i zbiory. Bezpośrednio po wyzwoleniu Krakowa przystąpiono do uporządkowania gmachu, skompletowania dzieł i eksponatów. Już w pierwszych tygodniach po wypędzeniu okupanta udało się uruchomić bibliotekę jako jedną z pierwszych czynnych instytucji tego typu.

Obecnie bogate zbiory przemysłu artystycznego i sztuki ludowej dostępne są codziennie szerokim masom publiczności. Biblioteka osiągnęła ilość 40 tys. tomów i zawiera prócz

dzieł z zakresu przemysłu, handlu sztuk pięknych, również encyklopedie, czasopisma artystyczne, etnograficzne i inne. Osobny dział stanowi gabinet ry-

cin, zaopatrzone w kilkadziesiąt tysięcy rysunków, sztychów, fotografii, artystycznych afiszy i innych materiałów graficznych. Bogato reprezentowana jest sztuka ludowa, w szczególności budownictwo i wyroby ludowe, zdobnictwo, stroje regionalne, malowanki, przesłiczne wyścinki i pisanki. Z. L.

Do niedawna robotnicy dziś uczniowie uniwersytetu

Ludzie pracy, którym wojna przeszkodziła w normalnych studiach, dzięki zorganizowaniu przez państwo szkół średnich dla dorosłych mogli zrealizować swe marzenie o dalszym zdobywaniu wiedzy.

Ostatnio odbył się egzamin pisemny i usny w Liceum dla Dorosłych TUR. Stanęło do niego 22 uczniów, z czego 3 zdawało przedmioty z zakresu lic. humanistycznego, reszta zaś z zakresu lic. matematyczno-przyrodniczego.

Jak stwierdziła Komisja Egzaminacyjna, której przewodniczył naczełnik Władysław Rajczykowski z Kuratorium O. S., uczniowie wyk-

zali dostateczne przygotowanie i zadowalający poziom nabytych wiadomości.

Z liczby 22 maturzystów, ośmiu pochodzi z warstwy robotniczej, 8-u z chłopskiej i 6 z rodzin inteligencji pracującej. Ludzie ci, ucząc się i jednocześnie pracując w rozmaitych zawodach tak umysłowych jak i fizycznych, znajdowali czas na pracę społeczną. Wielu z nich bowiem jest czynnymi członkami PZPR, ZMP lub organizacji społecznych.

Wszyscy mają zamiar w dalszym ciągu rozwijać naukę na wyższych uczelniach.

Brawo! Brawo! Liga kobiet liczy już 1,115.000 członkiń

Zbliża się dzień 8-go marca, w którym postępowe kobiety całego świata obchodzić będą swoje Międzynarodowe Święto.

Jak w każdym kraju, tak i w Polsce kobiety skupione w szeregach społeczno-obywatelskiej organizacji Ligi Kobiet zamierzają swą wolę przebudowy społecznej świata i walki o pełną ludzkość.

Rok ubiegły charakteryzuje znaczny wzrost aktywności wśród szerokich warstw kobiecych w Polsce, a co za tym idzie — znaczne powiększenie się szeregów Ligi.

Obecny stan organizacji osiągnął 1.115.000 członkiń, zrzeszonych w 16.108 kołach. Wśród tej liczby 6.200 kobiet pracuje aktywnie społecznie,

jak również i na arenie politycznej. Liga dotarła do najdalszych ośrodków wiejskich. Dziś w każdej prawie wiosce są Koła Gospodyń Wiejskich, współpracujące z Ligą Kobiet w miastach. Istnieje 8.000 kół G. W., w których zrzeszono 108.000 członkiń.

Aktywność organizacji zaważyła w dużym stopniu na wzroście świadomości rzeź kobiecych, o czym najlepiej świadczą przejmowanie przez kobiety wielu funkcji społecznych, oraz obejmowanie odpowiedzialnych kierowniczych stanowisk w poważnych zakładach pracy. P.

Ciekawe cyfry...

Ubezpieczalnia Społeczna w miesiącu styczniu br. wypłaciła tytułem zasiłków chorobowych: 17 milionów zł.

DYŻUR POŁOŻNICZY: Dr. Czernowska

Jadwiga — Rynek Gł. 7 m. 9 — tel. 579-00. We wszystkich innych nagłych zachorowaniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni — tel. 570-70.

DYŻUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO: Spółdzielnia Pracy „Dentystyka” ul. Kłopotnicka 11a od 8-12. Wydawanie talonów na sztuczne uzębienie.

DYŻURY APTEK: Plac Zgody 18. Floriańska 15, Stradom 2, Rejzówka 1, Wyspiańskiego 4, Rynek Główny 13, Łobzowska 20, 29. Listopada 17.

„Pałac Sztuki” — wystawa Zw. Pol. Art. Plastyków.

Zuchwali bandyci zrabowali 5 mil. zł.

Sąd Okręgowy w Krakowie rozpatruje w trybie doraźnym sprawę trzech sprawców napadów rabunkowych, a to: Mariana Kota, Władysława Oltarzewskiego i Kazimierza Ciszewskiego oraz Henryka Cholwy, który udzielił rabusiom pomocy.

Trzej sprawcy działając wspólnie dokonali szeregu napadów rabunkowych z bronią w rękę w latach 1946 i 1948. Liczną serię napadów rozpoczął napad na Agencję Państwową Centrali Handlowej w Luban'u, gdzie sprawcy zabrali około 40.000 zł.

Ostatni z napadów przyniósł Koto-wi, Ciszewskiemu i Oltarzewskiemu 5.014.995 zł (własność Urzędu Poczto-telekomunikacyjnego w Miechowie).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie sprawcy licznych napadów rabunkowych Marian Kot i Kazimierz Ciszewski skazani zostali na karę śmierci.

Sprawę Władysława Oltarzewskiego i Henryka Cholwy przekazano do postępowania w trybie zwykłym.

„...jak można było zadziwić jawne szczytne ideały swojego czcigodnego małżonka i przejść do obozu jego wrogów? ...Bo przecież Pani zdaje sobie chyba sprawę, że nikt nie pragnie wojny...”

wyjatek z listu otwartego do Eleanor Roosevelt który w całości zamieszcza nr 8 tygodnika

„KOBIETA” już jest w sprzedaży

DZIŚ, we wtorek o godz. 20⁰⁰ wszyscy sympatycy Państwowej Szkoły, Umuzykalniającej spotkają się na zabawie w sali "Floriańska" ul. Basztowa 8

GO, gdzie, KIEDY

TEATRY na dzień 1 marca Teatr im. J. Słowackiego godz. 19 „Trzy siostry” Teatr Stary (duża sala) godz. 19 „Romans z wodawiu” (mała sala) godz. 19.15 „Lekkomyślna siostra” Teatr Groteska godz. 17 „Gęgoszka” godz. 19.30 „10 wieczorów artystycznych” Teatr Rapsodyczny (ul. Warszawska 3) godz. 19 „Pan Tadeusz” Teatr Młodego Widza RTPD godz. 12 „Syn pulku”

KINA na dzień 1 marca Apollo: „Trzeci szturm” godz. 15.45, 18, 20.15. Gośńsk: „Aleksander Newski” godz. 15.15, 17.30, 19.45. Sztuka: „Siostra lokaja” godz. 16, 18, 20. Świt: „Radziecka Ukraina” godz. 16, 18, 20. Uciecha: „Skarb” godz. 15.45, 18, 20.15. Wanda: „Rudzielec” godz. 16, 18, 20. Warszawa: „Paganini” godz. 15.30, 17.45, 20. Wolność: „Kulisy wielkiej rewii” godz. 15.30, 18, 20.30. Kino Aktualności w sali kina „Sztuka”: Najnowsza Polska Kronika Filmowa, Siemań wianiczek, Polowy lososia, Bawian śnieżny. Kino Oświatowe, ul. Gancarska 1 w świetle codziennego programu aktualności jak wyżej. Godz. 16.15, 17.45, 19.30 Poranki w niedzielę 11.30.

Radio na dzień 2 marca (środa) Godz. 13.50: „Inwalidzi ukończyli kurs spółdzielczy” (wywiad) (Kraków). 14.30: Koncert życzeń (Kr.). 16.25: Transmisja z Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o Puchar Tatr w Zakopanem. (Kr.). 17.00: Koncert popularny w wyk. O. Kiełty i Rozgłośni Warszawskiej P.R. 18.20: „Jak radziecki lekarz pokonał śmierć” — pogadanka. 18.30: III. Koncert z cyklu: „Żywe wydanie dzieł Chopina”. 20.45: Transmisja z Międzynarodowych Zawodów Narciarskich o Puchar Tatr w Zakopanem (Kr.). 21.00: „Opowieść o Chopinie” A. Czartkowskiego (odc. 2 g.). 21.40: „Pani kasjerowa” poemat M. Le montowa (fragmenty). 22.00: Koncert popularny.

WYSTAWY Wystawa prac Piotra Michałowskiego, Muzeum Narodowe, Sukiennice, codziennie w godz. 10-14. Wystawa rzeźb artystycznego naradów słowiańskich w Muzeum Przem. Artyst. Smoleńsk 9, codziennie od godz. 10-14. Wystawa Zbiorowa E. Kręhy Dom Piastków. — codziennie godz. 10-16, Wstęp bezpłatny.



— Przepraszam, a co tutaj dają? — „Skarb”. — A czy na kila czy na sztuki?

FAMILIJNY LOKAL ROZRYWKOWY „GASTRONOM” dawn. „KASYNO” ul. Floriańska 32 dawn. „KASYNO” został przejęty z dniem 1 marca 1948 r. przez Spółdzielnię Pracy i Użytkowników Lokal będzie prowadzony na wysokim poziomie z programem silnie artystycznym polecamy wyborową kuchnię i napoje 237 g Zarząd

Państw. Filharmonia w Krakowie ul. Zwirzyńska 1, II p. pok. 12a przyjmuje nowych śpiewaków Zgłoszenia: poniedziałki sroly, czwartki w godz. od 18-19 ej 243-R

CENNIK NASION na rok 1949 już wyszedł wysyła na żądanie bezpłatnie RODOWLA i SKŁAD NASION EM I FREEGE Kraków, Łużecz 36/39 Telefon: 590-59, 578-05 Adres telegraficzny: FRENAS Kraków 243-R

Ala minule Coraz ładniej na placu św. Ducha

Coraz ładniej na Placu św. Ducha — a myślę tu o tej jego części, którą zajmuje Dworzec Autobusowy. Przypomnijmy sobie jak wyglądał ten dworzec jeszcze przed dwoma laty, nie mówiąc już o tym, jak wyglądał przed trzema czy czterema!

Oto stały na nim jakieś brudne, koślawe landary ciężarowe, na których pokładzone deski nieheblowane oznaczają siedzenia dla pasażerów. Landary te były stare, brudne, niewygodne, stanowiły zaprzeczenie wszystkiego, czym powinna być komunikacja samochodowa, a więc czystości, i szybkości, wygody i estetyki.

Ala półwornie ciężarowy zaczęły coraz szybciej znikać z Dworca Autobusowego i w ich miejsce zjawiały się autobusy. Rozmaite, ładniejsze i brzydsze, wygodniejsze i mniej wygodne. Aż ostatnio — jakąż radość brdzi w przechodniu a cóż dopiero w pasażerze. ów Dworzec! Oto stoją na nim w przeważającej już ilości: piękne, eleganckie, wygodne, szybkie autobusy, jednako pomalowane na białą zieleń, osłonięte, wieczorami jasno oświetlone!

Brawo Państwowa Komunikacja Samochodowa, czyli w skrócie Pksor-ese! Jeszcze kilka wozów podobnych i cały Dworzec Autobusowy nabierze naprawdę pięknego wyglądu! Jedną tylko małą uwagę: zrozumiale, że nowe autobusy wracają z podróży obłożone jak nieboskie stworzenia. Ale nigdy nie powinny one zjeżdżać na Dworzec z garażu ze skorupą błota, a tak się nieestety niekiedy zdarza. Prosimy o pielegnowanie ładnego wyglądu naszych nowych autobusów! WIT

Ceny na artykuły spożywcze nie uległy zmianie Wojewódzka Komisja Cennikowa przy Województwie Krakowskim zawiadamia, że ceny maksymalne artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, obowiązujące z dniem 1 marca br. zostały zatwierdzone na terenie całego województwa krakowskiego bez zmian, w wysokości dotychczasowej.

Zguby i kradzieże SKRADZONO dowód kolejowy na nazwisko Julia Cieplik — wystawiony przez DOKP Lublin, 233-g

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Skwarczyński Roman, Spytkowo, gmina Rydzów, 224 g

UNIEWAZNIAM zgubioną legitymację kolejową Nr. 60784 Wiktora Małcher — Przemysł, Chępcina 2, 250-k

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Kraków Powiat na nazwisko Kazimierz Jedynak, 232 g

ZGUBIONO legitymację członkowską Z.Z.K. Nr. 7293 na nazwisko Chojnacki Józef, 226 g

Różne OB. Adolf Sternreich ur. 1913 Kraków syn Jakuba i Heleny z d. Biedler uzyskał w Urzędzie Wojewódzkim Krakowskim renowowanie na zmianę nazwiska i imienia na Aleksander Sternyński, 227-g

SZYBKA NAPRAWA OBUWIA warsztaty Spółdzielni Inwalidów — Kraków, Gertrudy 7, 214 k

PANÓW Młoczanów, pełniących służbę na koncercie przepraszam za nieobecność odczytuję się Julian Fafara, 235-g

ECHO sportowe

We mgle i podczas silnego wiatru odbył się bieg zjazdowy. Przyniósł on zwycięstwo St. Dziedzicowi (Polska)

(Od specjalnego wysłannika „Echa”)

ZAKOPANE. W piątym dniu międzynarodowych zawodów narciarskich o „Puchar Tatr” rozegrano bieg zjazdowy otwarty i do kombinacji alpejskiej w kategorii sędziów i kobiet oraz bieg zjazdowy juniorów.

Biegi odbyły się w fatalnych warunkach atmosferycznych.

Szeregownie w górnej części trasy gęsta mgła i zawieja śnieżna utrudniały w dużym stopniu zjazdy i widoczność, toteż osiągnięto na ogół słabe wyniki.

Odnośnie biegu zjazdowego sędziów kierownictwa drużyny czeskiej, rumuńskiej i węgierskiej założyły protest. Przyczyną protestu było kilka, a najważniejszą

było zepsucie się aparatu do mierzenia czasów.

Po kilkugodzinnych obradach komisja sędziowska odrzuciła protesty poszczególnych zespołów i podała oficjalne wyniki biegu zjazdowego.

Pierwsze miejsce zajął Stefan Dziedzic (Polska) w czasie 3:43,6 min., przed Dimitrovem (Bulgaria) 3:54,2 min. oraz Schindlerem (Polska) 3:59,8 min. Na czwartym miejscu sklasyfikowano zawodnika czechosłowackiego Kisa wraz z Polakiem Pawlicą 4 min.

Na piątym — Zimmerman (Węgry) 4:02 min., na szóstym — Wawrytko (Polska), na siódmym — ex aequo — Bohel (CSR) i Kozak (Pol-

Dynamo najlepsze w hokeju rosyjskim

MOSKWA. Zakończono dziesiątą rundę rozgrywek w hokeju rosyjskim. Po raz siódmy z rzędu puchar zdobyła drużyna moskiewskiego „Dynamo”.

Ku końcowi mają się też rozgrywki o mistrzostwo ZSRR w hokeju kanadyjskim. W rozgrywkach tych uczestniczą czelowe drużyny kraju. Po 17 spotkaniach najwięcej punktów uzyskał zespół CDKA, zapewniając sobie w ten sposób tytuł mistrza.

O drugie miejsce toczą się zacięte walki, między WWS i moskiewskim „Dynamo”.

ska) — w czasie 4:05 min., na ósmym — Parma (CSR).

Trasa biegu zjazdowego wynosiła 3.300 m długości i biegła z Kasprowego na Dolne Kalatówki. Różnica wzniesień — 780 m. Na trasie ustawiono 2 bramki.

Niespodziewanie dobrze wypadli Bułgarzy, Węgrzy i Rumuni, którzy tym razem uplasowali się w pierwszej względnie drugiej dziesiątce. Na ogólną ilość 76 zgłoszonych zawodników startowało 62, z czego tylko dwóch nie ukończyło zjazdu.

Bieg zjazdowy w konkurencji kobiecej zakończył się sukcesem Czeszek: Moserovej i Kollandovej, które zajęły dwa pierwsze miejsca. Na trzecim uplasowała się Kodelska (Polska).

Na starcie do biegu zjazdowego pań stanęło 22 zawodniczki na ogólną ilość 30 zgłoszonych. Trasa biegu wynosiła 2.576 m i biegła cd

przeleży na Kasprowym do mety na Dolnych Kalatówkach. Różnica wzniesień — 600 m, bramki dwie. Czas Czeszką Moserovej, która zajęła pierwsze miejsce wynosił 3:02 min. Czas Kollandovej — 3:07 min. Kodelska miała czas — 3:15 min.

Czwartą była Lelkova (CSR) — 3:17,2 min., piątą — Nowalska (Polska) — 3:18 min., szóstą — Zborowska — 3:19,6 min., siódmą — Tvrzka (CSR), ósmą — Sunderlikova (CSR), dziewiątą — Bleinhauerova (CSR), dziesiątą pierwsza zawodniczka węgierska — Szendrői.

W konkurencji juniorów trzy pierwsze miejsca zajęli Polacy. Zwyciężył Obrochta w czasie 2:46,2 min. przed Salatą — 2:56,8 min. i Rojem — 2:57,2 min. Na czwartym miejscu uplasował się zawodnik czechosłowacki — Knapp, przed swym rodakiem Cervenką.

Śląsk ma najsilniejszych ludzi. Mistrzostwa Polski w zapasach zakończone

KATOWICE. W niedzielę po północy zakończono finałowe walki zapasnicze w pierwszych po wojnie mistrzostwach ciężkoatletycznych Polski.

Klasyfikacja końcowa w poszczególnych kategoriach przedstawia się następująco:

Waga musza: 1) Sznajder (Poznań), 2) Balicki (Łódź), 3) Ciszewski (Poznań).

Waga kogucia: 1) Toboła (Śląsk), 2) Marcok (Śląsk), 3) Gondzielewski (Poznań).

Waga piórkowa: 1) Jasiński (Śląsk), 2) Kauch (Poznań), 3) Betański (Pomorze).

Waga lekka: 1) Kuligowski (Śląsk), 2) Kusz (Śląsk), 3) Świętosławski (Warszawa).

Waga półśrednia: 1) Golas (Śląsk), 2) Maliszewski (Warszawa), 3) Krysmalski (Warszawa).

Waga średnia: 1) Pielorz (Śląsk), 2) Książkiewicz (Warszawa), 3) Reda (Warszawa).

Waga półciężka: 1) Bajorek (Kraków), 2) Nowaczyk (Poznań), 3) Lenart (Łódź).

Waga ciężka: 1) Krysmalski (Wrocław), 2) Idzikowski (Pomorze), 3) Michalski (Warszawa).

W punktacji okręgowej w zapasach pierwsze miejsce zajął Śląsk — 19 pkt, 2) Poznań — 9 pkt, 3) Warszawa — 6 pkt, 4) Wrocław — 4 pkt, 5) Kraków i Łódź — po 3 pkt, 6) Pomorze — 1 pkt.

Dziś YMCA—Cracovia w koszykówce

Równa ilość punktów, zdobytych w rozgrywkach o mistrzostwo Krakowa w koszykówce męskiej przez Cracovię i YMCA, spowodowała konieczność rozegrania trzeciego decydującego spotkania między tymi dwoma drużynami.

Oba zespoły znajdują się obecnie w bardzo dobrej formie, ponieważ jednak stawką spotkania będzie tytuł mistrza Krakowa, uprawiający do wzięcia udziału w rozgrywkach o wejście do ligi koszykowej, zawody powyższe zapowiadają się nadzwyczaj atrakcyjnie.

Decydujący ten mecz rozegrany zostanie dziś, tj. we wtorek, o godz. 20.30 w sali WUKF przy ul. Manifestu Lipcowego.

J. Ozorek

Karolek i upowszechnienie

Karolek ma latek trzydziści I taką ma dziwną naturę. Ze tylko by chodził po mieście I wciąż upowszechniał kulturę...

Na przykład przed pewnym budynkiem — gdy w stronę raz szedł Krowoderskiej — Przystanął — i szepnął: „Renesans”! (...Bo taki tam sklep jest fryzjerski...)

Lub idąc przez Plany z swą Lucy (a Lucy jest jego jedyną). Rozmawiał z nią tylko o Szuca... (...że „Sztuka” — to „fajne” jest kino!)

Raz nawet w odświeżonym tużurku — Gdy znalazł się w gronie przyjaciół — Rozprawiał Karolek o Kurku... (...że właśnie mu w domu się zaciął!)

Miał taką — widzicie — naturę... I nawet nie działało mu źle się, Jak długo krzewienie kultury W prywatnym uprawiał zakresie...

Niestety na szersze się wody Raz puścił nasz dzielny Karolek... I w walce swej o tę kulturę (Tę — dla mas!) Karolek nasz poległ...

Zgubiła go pasja krzewienia, Zgubiła go pasja jedyna; Złapali go, kiedy sprzedawał Na pasku bilety do kina!

I koniec... W konkluzji nadmieniam (Nawiasem i — tak — od niechcenia), Ze pewnych form upowszechnienia — Na szczęście — się dziś nie docenia...

Konferencja informacyjno-porozumiewawcza w Zakopanem

Korzystając z obecności delegatów władz sportowych państw, związanych ścisłym kontaktem sportowym z Polską na międzynarodowych zawodach narciarskich o „Puchar Tatr”, GUKF zorganizował w Zakopanem konferencję informacyjno-porozumiewawczą, w której wzięli udział przedstawiciele GUKF: ppłk. Czarnik, mjr. Beiter, przedstawiciele Bulgarii Lessef, Lavidov i red. Pavlov, przedstawiciele Czechosłowacji: Spork, Matas, Pokorny, Sachar, Ivanova i dr Ciemaneec oraz przedstawiciel Węgier Zoltan i Rumunii — Cheroghy.

Na początku obrad, na wniosek delegacji bułgarskiej UCHWALONO WYSŁANIE TELEGRAMU DO WSZECHZWIĄZKOWEGO KOMITETU DLA SPRAW KULTURY FIZYCZNEJ I SPORTU PRZY PREZYDIUM RADY MINISTRÓW ZSRR Z POZDROBIENIAMI DLA SPORTOWCÓW ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Tematem konferencji informacyjno-porozumiewawczej było zacieśnienie wzajemnych kontaktów sportowych, uzgodnienie kalendarza imprez między poszczególnymi państwami, reprezentowanymi na konferencji, wzajemna wymiana fachowców w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu.

Poza tym omówiono szereg aktualnych zagadnień sportowych, interesujących poszczególne państwa. Tematy, poruszone na konferencji oraz uchwalone wnioski zostaną przekazane przez delegatów swym władzom sportowym do zaakceptowania.

Proszę zapamiętać

W dniu dzisiejszym tj. we wtorek dnia 1 marca r. WKS Wawel organizuje tradycyjną „Siedziówkę” w sali Kasyina Oficerskiego przy ul. Zyblikiewicza 1, na którą zaprasza wszystkich sportowców Krakowa.

Początek punktualnie o godz. 21.



(XXXIII)

CZĘŚĆ DRUGA

KATARZYNA

I

Porucznik Desgouttes-Valèze, pożegnawszy się z generałem Dorschem na dworcu d'Orsay, skoczył na ulicę de Rennes do matki, gdzie miał się przebrać w urobie cywilne. Pani Desgouttes-Valèze chciała bardzo z nim porozmawiać o ważnej sprawie; jak to, nie zostanie na obiedzie? O mój synku, doprawdy! Nie, czekali na niego. Powinnaś przecie zrozumieć... Porucznik szukał spinki od kołnierzyka i nie mógł znaleźć, to jest okropne, jak ta kszuła jest nakrochmalona, trzeba nareszcie pożegnać się z tą przędką. Chciałabym pomówić z tobą, Fernandzie, w pójnej kwestii, która ostatecznie ciebie dotyczy. Fernand porał się z krawatami ani jednego czystego! Radzą mi pewną lokatę. Nie wiem, jak postąpić. Trzeba by sprzedać akcje stalowni w Longwy, żeby móc kupić tamte. To jest odpowiedzialność.

Fernand Desgouttes-Valèze przyglądał się z ironią jedwabnym skarpetkom, wyjętym z komody. Wszystkie pary pomieszane, trzeba stracić diabli wiedzą ile czasu, żeby rozpoznać, która skarpetka do której pary należy, ta miała cerę na wierzchu...

— ...Czy sądzisz, że powinnam sprzedać moje Longwy? Mam ich dziesięć. Twój biedny ojciec...

— O czym, mam, myśli koniec końców Marinela? Służąca, która jest w jednym domu dwadzieścia pięć lat...

— Niebawem będzie trzydziści. Ale ty mi nie odpowiadasz i wychodzisz z domu. Czy mam sprzedać swoje akcje stalowni?

— Rób, jak chcesz. Ale jeżeli będzie wojna, nie będzie można znaleźć lepszej lokaty, jak stalowni w Longwy...

— Nie wywołuj wilka z lasu! Wojna! Gdy się ma syna oficera, są rzeczy, o których matka nie może słuchać. Jeśli będzie wojna, zabiję się natychmiast, żeby tego nie widzieć!

Fernand roześmiał się, ucałował matkę i, ponieważ już była ósma, wziął taksówkę, choć ulica de Babylone była bardzo blisko i szofer mamrotał coś o ludziach, co nie mogą iść pieszo.

Pięć miesięcy strajku stanowczo nie nauczyło tych ludzi uprzejmości.

Major Mercurot mieszkał z żoną w domu, wychodzącym na ogrody ambasady chińskiej. Był on w Sztabie Generalnym i Jakub de Sabran należał do jego podwładnych. Przy stole Jakub opowiedział swą rozmowę z generałem Dorschem. Mercurot zarechotał: „A to się pan wybrał! Jak to, młodzieńcze, to pan nie wiedział, że generał Dorsch jest kochankiem pięknej pani Brunel! No!.. Fernand był zgnębiony. Ale patrzył tylko na siostrę pani Mercurot, Katarzynę

Simonidze, którą tak się obawiał spotkać tego wieczora u majora.

W r. 1912 Katarzyna ma dwadzieścia sześć lat i jest żywym świadectwem tego, co *Dictionnaire Larousse* twierdzi o Gruzinach, mianowicie, że jest to najpiękniejsza rasa ludzka na świecie. Wszystkie zebrane legendy o pochodzeniu ludzi, i Iran, i raje ziemskie, i Kaukaz, na którego czole miały zawisnąć statki, wszystkie mity o potędze białych ludzi z Indii na morzach armoryckich^{*)}, zatonały w czarnym Wschodzie jej włosów. Masa mroku ponad młodą dziewczyną, uginającą szyję szczupłą i długą z głową ptaka, z której można zatrzymać w pamięci tylko ogromne oczy, zielone spojrzenie pod niewiarygodnymi rzęsami, usta z ciemnej czerwieni, cerę nadnaturalnej białości. Rodzaj nowoczesnej chimery, bardzo szczupłej i bez skazy, kobiecość, która stała się kobietą, umieszczoną wysoko na obcasach Louis XV, o wyrazie nie dającym się opisać, zawinięta w suknię, można by rzec, w rodzaj aksamitnego futerału, z rękami i stopami tak maleńkimi, iż niektórzy twierdzą, że to jest brzydkie, dziecko ponad dzieciństwem, i głos głęboki jak noc, wygląda na ostatni wyraz całego jakiegoś świata, na jego czar i zaprzeczenie. Mając lat dwadzieścia sześć, nie przestała mieć szesnastu, mimo uczucia, że piękność jej jest gorsząca, i ona lubi to zgorzienie, między innymi. Choć z ojczystego kraju pozostał już tylko zatarty obraz, przerywany i odległy, w głębi jej modro-zielonych oczu i jeszcze nie jest pewna, czy nie mesza Tyflisu z krajobrazami włoskiej Szwajcarii, gdzie widzi siebie, jako pięcioletnią dziewczynę trzymającą się matczynej spódnicy...

C d n

^{*)} Armoryka — starożytna nazwa Bretanii, w czasach rzymskich.